

ANDRZEJ KOSTURKIEWICZ  
*Akademia Rolnicza w Poznaniu*

## PROBLEMY EKOROZWOJU W UJĘCIU REGIONALNYM

Podstawowe problemy ekorozwoju obszarów wiejskich w poszczególnych regionach są bardzo zróżnicowane, mimo wspólnego celu działania, który wynika z najprostszej definicji, że jest to rozwój społeczno-gospodarczy uwzględniający wymogi ekologiczne [3]. Decyduje o tym przede wszystkim, poza warunkami fizjograficznymi, stan środowiska antropogenicznego związany z działalnością gospodarczą człowieka. Dobitym tego przykładem są referaty grupy VI – „Szczegółowe i regionalne problemy ekorozwoju” opublikowane w materiałach konferencji „Ekorozwój obszarów wiejskich” [1, 2, 4, 5, 6].

Dwa pierwsze referaty z tej grupy poświęcone są problemom ukierunkowania gospodarki rolnej i leśnej na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, a trzy pozostałe – zagadnieniom ekorozwoju na terenach północno-wschodnich województw. Szokujące jest zestawienie danych dotyczących problemów ekologicznego zagrożenia Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego z danymi dotyczącymi terenu „Zielonych Płuc Polski” (ZPP) obejmującego 5 północno-wschodnich województw Polski. Podstawowe problemy ekorozwoju na Górnym Śląsku to przede wszystkim ograniczenie emisji pyłów i gazów oraz zanieczyszczeń wód i rekultywacje techniczne i biologiczne zdewastowanych gleb i gruntów. Na obszarze „Zielonych Płuc Polski” podstawowym problemem jest także ukierunkowanie rozwoju gospodarczego, które gwarantowałoby utrzymanie istniejących wysokich walorów środowiska.

Strzysz [4] przedstawia rodzaje emisji i zagrożenia związane z nimi w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym oraz kryteria wydzielania terenów objętych ich zasięgiem, a także zasady prowadzenia produkcji rolniczej na tych terenach. W pracy analizowane są istotne zagadnienia związane z tą problematyką. Autor uważa, że z ekologicznego punktu widzenia produkcja rolnicza powinna być zakazana na obszarach, gdzie poziom emisji, zwłaszcza metali ciężkich, przekracza dopuszczalne granice. Przytacza również zabiegi agrotechniczne, które mogą przeciwdziałać przenikaniu metali ciężkich do gleby. Uważa, że dyskusyjne jest zagadnienie celowości zalesień terenów objętych silnym wpływem emisji przemysłowych, stwierdzając, że zalesienia dzięki produkcji biomasy i jej opadowi uznać należy za formę stabilizacji stanu na danym obszarze o trudnych do przewidzenia konsekwencjach, oraz zwraca uwagę na związane z tym zagrożenia dla wód gruntowych. Strzysz uważa, że w rolnictwie należy dążyć do uprawy roślin przemysłowych: lnu, rzepaku, a także zboża, którego ziarno mniej akumuluje metale ciężkie. Autor zwraca również uwagę na możliwość biologicznej rekultywacji gleb z wysoką zawartością metali ciężkich przez uprawę roślin pobierających znaczne ich ilości, a następnie spalanie ich.

W końcowym rozdziale tej pracy Strzysz [4] zawarł stwierdzenie, że nie ma potrzeby rozwijania produkcji rolnej na terenach objętych wpływem imisji przemysłowych i w związku z tym rolnikom, którzy utracili swój warsztat produkcji, należy umożliwić inne zajęcie. To stwierdzenie jest w pewnej sprzeczności z wcześniejszymi stwierdzeniami Autora na temat nie zawsze pozytywnej roli lasu oraz propozycjami rekultywacji biologicznej gleb poprzez uprawę roślin przemysłowych i innych. To może przecież robić tylko rolnik!

W merytorycznym powiązaniu z przedstawioną problematyką [4] jest praca Wrony, Patrzalek i Warteresiewicz [6]. Autorzy przedstawili w niej aktualny stan degradacji terenu i gleb Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego, związany z działalnością przemysłu i górnictwa, oraz wskazali na pilną potrzebę podjęcia niezbędnych działań w celu zahamowania postępującej degradacji gleb i ich rekultywacji. Ponadto stwierdzają, że rolnictwo, użytki rolne i grunty leśne na terenach antropogenicznych przekształceń spełniają i w przyszłości pełnić powinny ważną rolę sanitarną, klimatyczno-zdrowotną, społeczną, krajobrazową i ochronną, dlatego też rozwijanie produkcji roślinnej w woj. katowickim wydaje się uzasadnione. W pracy podkreślono również konieczność poszukiwania optymalnych rozwiązań organizacyjno-technicznych w celu rolniczego i leśnego użytkowania gruntów. Obecny stan zapisów prawnych dotyczących rekultywacji nie umożliwia w pełni prawidłowego zagospodarowania zrekultywowanych terenów. Ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych (DzU, nr 11, 1982 r.) dzieli rekultywację na techniczną i biologiczną, którą wykonuje sprawca przekształceń, oraz zagospodarowanie – które należy do nowego użytkownika. Ustawa nie rozgranicza, kiedy kończy się rekultywacja, a zaczyna zagospodarowanie wraz z bardzo istotnym użytkowaniem zrekultywowanej powierzchni, umożliwiając dowolną interpretację tych przepisów. Najczęściej sprawca przekształceń sprowadza rekultywację do jednorazowego zabiegu inżyniersko-agrotechnicznego. By grunty zrekultywowane nie stały się nieużytkami, Autorzy proponują przekazywanie ich gminom, które zlecając prowadzenie rekultywacji biologicznej specjalistycznym przedsiębiorstwom, kosztami obciążałyby sprawców. Gminy też mogłyby sprzedawać lub dzierżawić zrekultywowane grunty indywidualnym użytkownikom lub spółkom. W rekultywacji biologicznej Autorzy preferują zadarnienia przed zadrzewieniami, które nie sprawdziły się na zwałowiskach po kopalnictwie węgla kamiennego. Postulując rozwijanie produkcji roślinnej w województwie katowickim, ze względu na ważną jej rolę ochronną, klimatyczno-zdrowotną i społeczną, Autorzy stwierdzają, że rolnictwo i leśnictwo mogłoby zapewniać materiał roślinny do obsadzania i obsiewania terenów zdewastowanych. Dużą też rolę może mieć rolnictwo w rekultywacji biologicznej gleb objętych zasięgiem szkodliwych imisji, poprzez uprawy roślin przemysłowych, takich jak rzepak i len oraz plantacji drzew i krzewów na cele przemysłowo-energetyczne.

Suchta i Koczowski [5] w pracy dotyczącej ekorozwoju Warmii i Mazur podkreślają konieczność planowania odmiennych sposobów rozwoju gospodarczego różnych regionów, w zależności od stanu degradacji środowiska przyrodniczego. Autorzy uważają, że na obszarach najmniej skażonych, a do takich zaliczają Warmię i Mazury, problematykę rozwoju gospodarczego należy rozpatrywać przy pełnym uwzględnieniu uwarunkowań przyrodniczych i ochrony wysokich walorów środo-

wiska. Przedstawiona koncepcja ekorozwoju Warmii i Mazur przewiduje w swych głównych założeniach oparcie rozwoju gospodarczego regionu na rolnictwie oraz związanych z nim przemyśle i handlu, a także na leśnictwie i turystyce. W rolnictwie zakładają wytwarzanie zdrowej żywności, w leśnictwie – dominację ubocznej produkcji leśnej, a w turystyce – powiązanie wypoczynku z bioterapią. W przedstawionej koncepcji przewidziane jest przestrzenne zróżnicowanie kierunków ekorozwoju, w zależności od warunków przyrodniczo-gospodarczych, na dwie strefy: północną i południową. W północnej części, obejmującej 35% rozpatrywanego obszaru, ze względu na dobre gleby, małą lesistość i brak walorów turystycznych, przewidziano rozwój intensywnych kierunków produkcji rolnej. Pełną realizację koncepcji ekorozwoju, ze wszystkimi jej elementami, przewidziano w bogato rzeźbionym krajobrazie pojezierza strefy południowej (podstrefa środkowa). W południowej części tego obszaru (podstrefa południowa), mniej atrakcyjnej turystycznie ze względu na małą jeziorność i równinne ukształtowanie terenu, przewidziano kierunek ekorozwoju z dominacją funkcji leśno-rolniczej, zakładając jednocześnie potrzebę zalesień słabszych gleb.

W przedstawionej koncepcji ekorozwoju Warmii i Mazur istotne zastrzeżenia może budzić założenie dominacji w leśnictwie produkcji ubocznej nad produkcją surowca drzewnego. To samo dotyczy wniosku końcowego, w którym jest mowa o ukierunkowaniu leśnictwa na pozyskiwanie cennego runa. Przy średniej lesistości (31%) regionu Warmii i Mazur, w niektórych gminach dochodzącej do 80% i planowanych dalszych zalesieniach, nie można pomijać tego, że bardzo istotne znaczenie będzie tu miało pozyskiwanie drewna, z którym też może się wiązać rozwój gospodarczy regionu, opierający się na rozwoju zakładów rzemieślniczych i małych przedsiębiorstw bazujących na surowcu drzewnym, nie stwarzających zagrożenia dla środowiska. Należy i można poszerzać, jeśli zajdzie taka potrzeba, powierzchnie lasów o charakterze ochronnym, w których pozyskiwany w odpowiedni sposób surowiec drzewny nie koliduje z pełnieniem przez nie funkcji o znaczeniu ogólnospołecznym. Trudno zgodzić się z założeniem, że samo rolnictwo ekologiczne, wspomagane użytkami ubocznymi lasu, może być podstawą rozwoju gospodarczego strefy południowej.

Cymerman i Suchta [1], omawiając determinanty ekologicznego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej na obszarze „Zielonych Płuc Polski”, uzasadniają na wstępie, że rolnictwo, ze względu na strukturę użytkowania ziemi na tym obszarze oraz strukturę zawodową ludności, stanowi podstawowy dział produkcji tego regionu i jest główną szansą jego rozwoju. W pracy zanalizowano uwarunkowania tego rozwoju, przy założeniu, że obecnie rozwój gospodarczy nie może być planowany bez uwzględnienia wymogów ochrony zasobów naturalnych środowiska. Determinanty przyrodnicze, takie jak struktura użytkowania ziemi, w której użytki rolne zajmują około 58% powierzchni, a lesistość jest wyższa od średniej krajowej, duża powierzchnia wód oraz naturalne nieużytki i występowanie obszarów prawnie chronionych są korzystne dla rozwoju rolnictwa ekologicznego w regionie ZPP. Analizując determinanty gospodarcze i społeczne Autorzy wskazali, że korzystne warunki do ekologizacji rolnictwa stwarzają duże zasoby ziemi w przeliczeniu na 1 mieszkańca oraz struktura obszarowa rolnictwa prywatnego, którą można ulepszać w

związku z przekształceniami PGR. Korzystny jest też – jako punkt wyjścia – duży udział łąk i pastwisk w strukturze użytków rolnych i niski poziom chemizacji rolnictwa. Dobre podstawy rozwoju gospodarki żywnościowej daje możliwość szerszego wykorzystania użytków ubocznych lasu. Bardzo istotna w rozwoju ekologicznym rolnictwa jest również możliwość wiązania rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej z rozwojem turystyki, której obsługa może być istotnym działem rozwoju gospodarczego regionu.

Autorzy [1] wskazują w pracy na dwa możliwe sposoby ekologizacji rolnictwa, w których podstawą jest ochrona zasobów środowiska, a różne są tylko drogi dojścia do celu, mianowicie:

I. Ekologizacja rolnictwa przez system obszarów chronionych, przy założeniu, że perspektywnie różne formy ochrony obejmują 80% obszaru ZPP, czyli gospodarstwa ekologiczne w niedługim czasie obejmowałyby około 80% terenu. Przy takim założeniu dawałoby to możliwość, a nawet rygor wprowadzania gospodarstw proekologicznych powiązanych z różnymi formami środowiska.

II. Ekologizacja rolnictwa przez system waloryzacji społecznej i agroekologicznej, polegający na wyszukiwaniu obszarów o odpowiednich walorach przyrodniczych oraz potencjalnej akceptacji społecznej do wprowadzenia rolnictwa proekologicznego. Zakłada się, że producenci – dzięki odpowiednim szkoleniom, informacjom i zachętom oraz stworzonym warunkom ze strony decydentów – przejdą na gospodarowanie proekologiczne.

Na podstawie przeprowadzonej waloryzacji Cymerman i Suchta [1] stwierdzają, że w 54% wszystkich gmin ZPP są szczególnie dobre warunki do wprowadzenia gospodarstw ekologicznych i produkcji bezpiecznej żywności, a w 31% gmin warunki są dobre.

W ostatniej serii trzech prac, poświęconych ekorozwojowi obszarów północno-wschodnich województw Polski, Gotkiewicz, Piaścik i Sapek [2] wskazują na podstawowe przyczyny zagrożenia gleb Pojezierza Mazurskiego i na konieczność właściwego, zgodnego z wymogami ochrony środowiska, użytkowania tych gleb. Jako najważniejsze zagrożenia dla istniejących zasobów gleb wymienione są: erozja wodna, deformacja stosunków wodnych oraz zanieczyszczenia wód powierzchniowych i gruntowych. W małym stopniu zagrożone są erozją gleby na terenach o spadkach do 6%, w stopniu średnim zagrożonych jest 42% powierzchni gleb (spadki 6 – 12%), a w stopniu silnym i bardzo silnym 5,4% powierzchni gleb (spadki od 12 do 18% i wyżej). Autorzy podkreślają duże szkody, jakie w krajobrazie rolniczym poczyniły niewłaściwie wykonane melioracje (odwadnianie oczek i przesuszanie gleb hydrogenicznych). Badania wykazały również wymywanie azotu w glebach płowych, typowych dla obszarów młodoglacjalnych, szczególnie w latach mokrych.

W podsumowaniu pracy [2] Autorzy zwracają uwagę na potrzebę przeciwdziałania występującym zagrożeniom przez właściwie przeprowadzane urządzenia rolne, melioracje, a także zabiegi agrotechniczne. Odpowiednie rozmieszczenie pól uprawnych, użytków zielonych, dróg dojazdowych, zadrzewień i zalesień będzie przeciwdziałać erozji oraz stworzy naturalne bariery na drodze przepływu biogenów. Należy pozostawić w stanie naturalnym obniżenia śródmorenowe. W melio-

racjach należy dążyć do zwiększania zdolności retencyjnych gleb terenów bogato rzeźbionych. Odpływy z niesystematycznej sieci drenarskiej można w dużej części retencjonować w śródpolnych oczkach wodnych. Należy stosować w szerszym zakresie na tych terenach zabiegi agromelioracyjne. Jak wykazały najnowsze badania, zabiegi te, zwiększając zdolności retencyjne gleb na stokach, zmniejszają spływy powierzchniowe i tym samym zmniejszają nasilenie erozji, a także mogą zapobiegać wymywaniu biogenów.

## LITERATURA

- [1] C y m e r m a n R., S u c h t a J.: Determinanty ekologicznego rozwoju rolnictwa i gospodarki żywnościowej na obszarze „Zielone Płuca Polski”. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 335–346, 1992.
- [2] G o t k i e w i c z I., P i a ś c i k H., S a p e k A.: Ekologiczne przesłanki gospodarowania powierzchnią ziemi na obszarach młodogłacjalnych. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 311–319, 1992.
- [3] H u l l Z.: Filozoficzne podstawy ekorozwoju. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 27–40, 1992.
- [4] S t r z y s z Z.: Imisje przemysłowe a przydatność gleb do produkcji rolniczej. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 283–300, 1992.
- [5] S u c h t a J., K o c z o w s k i F.: Koncepcja ekorozwoju Warmii i Mazur. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 321–334, 1992.
- [6] W r o n a A., P a t r z a ł e k A., W a r t e r e s i e w i c z M.: Degradacja powierzchni ziemi na obszarze Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego i kierunki jej przeciwdziałania. W: Ekorozwój obszarów wiejskich. Mat. konf., Zesz. Probl. Post. Nauk Rol., PWN, 401, ss.: 301–309, 1992.